25 gr.

25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 milimetr w 2 szpaltach, (szerokość szpalty 45 milimetrów), po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy „Marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów).

Rok VI. | Nr. 121.

Kraków, czwartek 25 maja 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy łączaniu porta zwrotuego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

W dniu piątej rocznicy paktu przyjaźni.

Wymiana depesz Berlin—Rzym.

Berlin, 24 maja. **Z okazji piątej rocznicy podpisania niemiecko-włoskiego paktu przyjaźni i sojuszu odbyła się wymiana depesz między Führerem i Mussolinim. Równocześnie wymienili pomiędzy sobą telegramy minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop i Duce oraz podsekretarz stanu we włoskiem ministerstwie spraw zagranicznych Mazzolini.**

Depesza Führera do Mussoliniego brzmi:

„Duce! W zawartym przed pięciu laty pakcie przyjaźni i sojuszu nasze oba narody zademonstrowały swą wolę przyjaznego i szczerego współdziałania po wszystkie czasy, **celem zawarowania i zabezpieczenia swoich żywotnych praw. Z myślą o tej historycznej godzinie przesyłam Panu, również w imieniu całego narodu niemieckiego, moje najszczersze i najserdeczniejsze życzenia i pozdrowienia.** Równocześuie wyrażam moje niezłomne przekonanie, że pomimo wszystkich trudności, jakie należy pokonać, zakończeniem obecnej epokowej walki będzie zwycięstwo mocarstw Paktu Trzech, stanowiące najpewniejsza rękojmię szczęśliwej i wolnej przyszłości naszych narodów.

Adolf Hitler".

Odpowiedź Mussoliniego do Führera brzmi:

„W rocznicę podpisania paktu przyjaźni i sojuszu pomiędzy narodowo-socjalistycznemi Niemcami a faszystowskiemi Włochami, zjednoczonemi wspólnemi ideałami i zespolouemi wolą postępowania aż do końca drogą, nakreśloną im przez los, pragnę **zapewnić Pana, Führerze, ponownie również w imieniu włoskiej republiki socjalnej o mojej najgłębszej wierze w zwycięstwo oręża Rzeszy i jej sprzymierzonych.** Równocześnie nowe formacje republikańskich Włoch stoją w pogotowiu, celem podjęcia walki za wspólną sprawę.

Mussolini".

Minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop do Mussoliniego:

„W piątą rocznicę podpisania niemiecko-włoskiego paktu przyjaźni i sojuszu proszę Pana, Duce, o przyjęcie moich najszczerszych i najserdeczniejszych gratulacyj. Jestem dzisiaj bardziej, niż kiedykolwiek przekonany, że epokowa walka o wolność Europy zakończy się naszem zwyciestwem nad wspólnym nieprzyjacielem, a tem samem zostanie utorowana droga dla szczęśliwej przyszłości naszych narodów".

Mussolini do ministra spraw zagranicznych Rzeszy:

„Z okazji rocznicy dnia, w którym oba nasze kraje zawarły pakt przyjaźni i sojuszu, pragnę złożyć Panu, Ekscelencjo, zapewnienie, że republikańskie Włochy z niegiętą wiarą będą kontynuowały swą drogę u boku zaprzyjaźnionych Niemiec aż do zwycięstwa, które ukoronuje konsekwetną i bohaterską wolę Rzeszy oraz jej sprzymierzeńców, celem doprowadzenia do sprawiedliwego i lepszego porządku światowego".

Minister spraw zagranicznych Rzeszy do podsekretarza stanu Mazzolini:

„Z okazji dnia piątej rocznicy zawarcia niemiecko-włoskiego paktu przyjaźni i sojuszu przesyłam Waszej Ekscelencji moje najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia. Zjednoczonym siłom naszych narodów — jest to mojem silnem przekonaniem — uda się wspólnie z naszym sprzymierzeńcem japońskim odnieść ostateczne zwycięstwo".

Mazzolini do Ribbentropa:

„Z okazji rocznicy historycznego dnia, w którym stworzono wspólnotę losu pomiędzy narodowo-socjalistycznemi Niemcami a faszystowskiemi Włochami, pragnę ponownie zapewnić Waszą Ekscelencję o mojej wierze w zwycięstwo i woli współpracowania z entuzjazmem nad zrealizowaniem misji kultury i sprawiedliwości, do której powołane są nasze nieśmiertelne kraje wraz z ich sprzymierzonymi".





W czasie licznych i ciężkich walk na froncie wschodnim odznaczyły się także rumuńskie oddziały wojskowe. Na naszej rycinie widzimy na lewo: rumuńskiego szefa sztabu Antonescu w czasie rozmowy z generałem-pułkownikiem Schörnerem, na prawo: dwóch żołnierzy piechoty z rumuńskiego wojska.

Bomby spadły na Portsmouth.

Berlin, 24 maja. Ubiegłej nocy ciężkie niemieckie samoloty bojowe w poważnej sile **w sposób dotkliwy trafiły skoncentrowanym ogniem urządzenia portowe oraz inne dla celów wojskowych ważne objekty w południowo-angielskim porcie Portsmouth.** W około pół godziny po północy rozpoczęła czołowa niemiecka grupa atak wśród korzystnych warunków widoczności, rezultatem którego były osiagnięte już w pierwszych minutach celne trafienia, powodujące rozległe pożary. W ciągu około 20 minut zrzucili niemieccy lotnicy bojowi na Portsmouth wielkie ilości bomb rozpryskowych i zapalających. Z raportów załóg bojowych, dotyczących tego skutecznego ataku na Portsmouth wynika, że zostały rozeznane i trafione większą ilością bomb ciężkiego kalibru największe urządzenia w Portsmouth. Należy się liczyć ze znacznemi zniszczeniami w tym porcie, jak również wśród innych celów obrzuconych bombami.

20—30 tysięcy strat bolszewickich.

Walki nad Dniestrem.

Berlin, 24 maja. Agencja „Telepress" dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na wschodnim froncie:

Poza ostatecznem zniszczeniem silnej sowieckiej grupy bojowej koło zakrętu Dniestru na zachód od Grigoriupola, w poniedziałek nie doszło na całym wschodnim froncie nigdzie do szczególniejszych działań bojowych. Zniszczenie sił bolszewickich nad dolnym Dniestrem, obecnie w ostatecznem obliczeniu cyfr strat i zdobyczy, przedstawia się **jako poważny sukces taktyczny.** Przed około tygodniem udało się bolszewikom przy zmasowanem użyciu statków rzecznych i formacyj czołgów zaskoczyć pozycję niemiecką koło zakrętu Dniestru na zachód od Grigoriupola i zawładnąć całym zakrętem. Jedynie tylko na południowem i północnem skrzydle pozostało po jednym małym niemieckim przyczółku mostowym, **które już następnego dnia miejscowe rezerwy niemieckie zdołały rozszerzyć i rozbudować, tak, że niemiecki atak okrążający, podjęty w 24 godziny po włamaniu sowieckiem w ciągu bardzo krótkiego czasu doprowadził do zupełnego odcięcia wysuniętych naprzód bolszewików.** Pierścień ten zacieśniano z każdym dniem, przyczem równocześnie na nowo uzyskanej pozycji musiano odpierać silne bolszewickie ataki odciążające od wschodu. W jednym wypadku udało się bolszewickim formacjom pancernym w zmasowanym ataku przełamać w liczbie około 30 czołgów i wzmocnić okrążone siły sowieckie. Wszystkie próby jednak przedarcia się ku wschodowi po tem wzmocnieniu sił, spełzły na niczem. Mimo, że bolszewicy każdego dnia ponawiali swoje ataki odciążające z różnych kierunków, los okrążonych bolszewików był przypieczętowany, a w poniedziałek zdołano ostatecznie zniszczyć ostatnie resztki na pewnym odcinku leśnym dokąd wycofały się. **Ogólne straty, poniesione przez bolszewików w czasie walk nad zakrętem Dniestru należy ocenić conajmniej na 25 do 30 tysięcy ludzi. Również zdobycz artyleryjska jest bardzo poważna.** Świadczy ona, że wypad bolszewicki do wymienionego zakrętu Dniestru nie był manewrem czysto taktycznym, lecz miał na oku dalej zakrojone cele operacyjne, które dzięki zdecydowanej akcji niemieckiej zdołano udaremnić. Dowództwo niemieckie w sposób zdecydowany unicestwiło plan zyskania w rejonie Grigoriupola odskoczni dla zamierzonej wielkiej ofensywy nad dolnym Dniestrem.

„Goliat" walczy skutecznie na Wschodzie.

Berlin, 24 maja. Sprawozdawca wojenny DNB opisuje przebieg operacyj, dokonanych przy pomocy kierowanych na dystans niemieckich czołgów małego typu **„Goliat" przeciwko grupie ufortyfikowanych domów, bronionych przez bolszewików w południowej części wschodniego frontu.**

„Przed nami widnieje forteca sowiecka, złożona z domów, które muszą być wzięte. Kilkakrotnie już atakowano je z niemieckiego odcinka, jednak bolszewicy posiadają zbyt dobre kryjówki w rowach obok i poza domami. Dzisiaj ma pomóc nam przy wypędzeniu bolszewików z domów czołg „Goliat". Kiedy poraz pierwszy ujrzeliśmy ten lilipuci czołg, który czyni wrażenie, jak gdyby można go wziąć pod pachę, ogarnęła nas pewna nieufność. **W krótkim jednak czasie mogliśmy się przekonać o zjadliwości tego liliputa.** Sytuacja jest tak poważna, jaka towarzyszy zawsze przy ataku na dobrze oszańcowanego i zaciętego przeciwnika. Prawie komiczne wrażenie czyni jednak widok, jak „Goliat" nagle wypada i biegnie, jak po sznurze swą drogą pomiędzy drzewami ku domom obsadzonym przez bolszewików. **Wystarczy naciśnięcie lewaru, aby nakazać mu zwrot w prawo lub w lewo, a za każdym razem „Goliat" zmienia posłusznie swój kierunek.** Pierwszy „Goliat" podsunął się dostatecznie blisko do narożnego domu sowieckiego gniazda oporu. Teraz przychodzi decydująca chwila. **Rozlega się detonacja, jak gdyby w dom uderzyła torpeda. Mur, pod który podsunął się „Goliat", wali się w gruzy. Dach rozlatuje się w kawałki.** Patrzcie! Jeszcze jeden „Goliat" sunie, za nim drugi i trzeci. Bolszewicy muszą mieć nieprzyjemną niespodziankę, patrząc na to wszystko. Z niesłychaną siłą i wśród potężnych detonacyj walą się ściany, gruzy i resztki murów latają w powietrzu. Wypadamy z rowów strzeleckich i po kilku sekundach dobiegamy do pierwszego domu. Bolszewicy w popłochu uciekają. „Goliat" spełnił w zupełności swoje zadanie".

Rozróżniać objekty wojskowe i cywilne

„Tablet" za złagodzeniem nalotów.

Genewa, 24 maja. **Katolicki angielski tygodnik „Tablet" popiera apel wystosowany przez kardynałów francuskich do arcybiskupów, kardynałów i biskupów Imperjum brytyjskiego i Stanów Zjednoczonych w związku z zrzucaniem przez aljantów bomb na objekty nie wojskowe.**

Byłoby słusznem, pisze „Tablet", gdyby lotnicy aljanccy w przyszłości czynili różnicę pomiędzy zakładami zbrojeniowemi a mieszkaniami robotniczemi, względnie bezcennemi zabytkami architektury. Pozatem teza postawiona przez aljantów teoretyków wojskowych, jak M. S. Spaighta, byłego wyższego urzędnika angielskiego ministerstwa lotnictwa, nie znajduje uzasadnienia w praktyce. Spaight w swej książce „Usprawiedliwione ataki bombowe" postawił twierdzenie, że czynienie różnicy między osobami cywilnymi a żołnierzami jest hitorycznym anachronizmem. Jedną z największych prawd, ujawnionych przez tego rodzaju wojnę jest to, iż same tylko bombowce nie są w stanie doprowadzić do jakiegokolwiek rozstrzygnięcia. Nie są one w stanie wstrząsnąć siłą oporu ludności.

Portugalja i Stolica Apostolska.

Lizbona, 24 maja. W najbliższych dniach rozpoczęta zostanie budowa nowego wielkiego seminarjum duchownego w pobliżu Aveiro. **Jest to pierwsza budowa, jaka zostanie wykonana po podpisaniu konkordatu między Portugalją a Stolicą Apostolską,** w której — zgodnie z postanowieniami konkordatu — rząd bierze udział w odpowiedniej mierze. Ogólny koszt wynosić ma kilka miljonów eskudos.

Sierżant brytyjski krytykuje.

Genewa, 24 maja. W **„Daily Herald"** mówi pewien sierżant w liście otwartym w sposób bardzo drastyczny o tem, co myśli angielski żołnierz. Pisze on: „Jeżeli parlament woli uniknać inflacji, aniżeli wygrać wojnę, w takim razie jest to jego sprawą. Tego rodzaju polityka jednakże nie powinna być uprawiana kosztem Tommy Atkinsa (żołnierza angielskiego). Jest on już i tak naczyńkiem nocnem dla naprawdę zbyt wielu strategów z foteli klubowych".

Węgierska policja została zmilitaryzowana.

Budapeszt, 24 maja. Sekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych zakomunikował przedstawicielom prasy węgierskiej, że w najbliższym czasie węgierska policja zostanie zmilitaryzowana na wzór węgierskiej żandarmerji. Wkrótce zostaną przedłożone odnośne propozycje ministrowi.

6,5 miljonów ton strat floty neutralnej.

Sztokholm, 24 maja. Wzmożona aktywność wojny lotniczej ze strony aljantów w miesiącach wiosennych spowodowała — jak donosi agencja „TT" na podstawie ogłoszonej w „Svenska Dagbladet" statystyki — poważny wzrost strat tonażu neutralnej floty handlowej.

Zatopiona w kwietniu ilość neutralnego tonażu, wynosząca 29.808 ton, jest największą od października ub. roku. Ogólne straty neutralnej floty handlowej od czasu wybuchu wojny podniosły się zatem do 1.166 statków o pojemności 6,3 miljonów ton.

Handlowa flota japońska.

Kraków, 24 maja.

Wojna na Pacyfiku wre już zgórą prawie od lat dwu. Linja frontu sięga dziesiątki tysięcy kilometrów, ponieważ wojuje się nietylko na lądach, ale na wyspach i morzach je oblewających.

Do prowadzenia takiej wojny potrzebna jest Japonji olbrzymia flota transportowa, inaczej jest nie do pomyślenia możność obsługiwania takich obszarów ogarniętych pożogą wojenną.

Handlowa flota japońska poczęła rosnąć dopiero po wielkiej wojnie światowej,

na to wskazują nam cyfry statystyczne i tak rok na to wskazują nam cyfry statystyczne i tak: rok **na ton**, natomiast rok **1938/39 wykazuje na 5.03 miljonów ton.** Wzrost wprost olbrzymi, dokonany w ciągu tak krótkiego czasu, przyczem należy zauważyć, iż Japończycy położyli wielki nacisk na rozbudowę floty przybrzeżnej jak i transoceanicznej, podczas gdy u innych państw morskich kładziono większy nacisk na rozbudowę transoceaniczną, nie przywiązując większej wagi do przybrzeżnej. Wojna na Pacyfiku wykazała, że **pogląd Japończyków miał o wiele więcej słuszności, aniżeli się początkowo zdawało.**

Jasnem jest, iż wyspiarskie położenie Japonji wymagało rozbudowy wielkiej floty handlowej, a gdy wybuchła wojna z Anglją i U. S. A., **przystąpiono niezwłocznie do spotęgowania budowy nowych okrętów transportowych.** Istniejące na terenie państwa Nipponu towarzystwa budowy okrętów natychmiast zespoliły się w jedną całość, by nie rozproszkowywać swych zamierzeń i by dążyć do jednego celu wspólnemi siłami.

Japończycy nie zaniedbali rozbudowy floty handlowej w Mandżukuo, które posiada dzisiaj ponad 500.000 tonażu.

Sprawność w budowaniu okrętów w Japonji jest olbrzymia, urządzone doki są w stanie wyprodukować **w ciągu roku około miljona ton.**

Na osobną wzmiankę zasługuje rozbudowa okrętów przewożących ropę oraz przetworów tejże. Podczas gdy **w roku 1931 posiadała Japonja 23 jednostki o pojemności 220.000 ton, to w r. 1939 miała ich już 47 o łącznej pojemności 430 tysięcy ton.** Na rok 1940 przewidziano budowę flotyli tej conajmniej na 200 tysięcy ton. Zaletą tej flotyli jest to, iż jest najnowszej konstrukcji i prawie trzy czwarte jej jest o napędzie motorowym, podczas gdy pozostałe statki innych mocarstw zaledwie w połowie posiada napęd motorowy.

Nie zapomniano również o nader ważnym czynniku przy budowie tych cystern-okrętów, o zaopatrzenie ich w możliwie jak największą szybkość — jak też postarano się o to, aby tonaż każdej cysterny możliwie wzrastał. I tak, gdy w roku 1928 przeciętny tonaż wynosił około 5.000 ton, to obecnie przeciętny tonaż jednej cysterny podniósł się do pojemności 9.000 ton.

Rozbudowując flotę handlową Japończycy przystąpili do budowy oraz powiększania, istniejących już portów handlowych.

Słynny port Honkong ma być nietylko portem dla przeładowań, ale ma służyć jako brama wwozowa dla południowych Chin. Najważniejszym portem dla całego ruchu południowego uczyniono **Szonan** (dawniejszy Singapur). Archipelag malajski buduje port **Panag** jako przeładowawczy, ponadto rozszerza się porty **Kuala Trenganu, Tumpat.** Główny port na Sumatrze Belakan, który wskutek działań wojennych został zupełnie zniszczony, jest już na tyle uprzątnięty, że będzie można rozpocząć odbudowę.

Porty Belipapan, Bandjermassin i Tawao na Borneo rozbudowuje się jako zamorskie,

ponieważ posiadają wielkie zaplecze, a ponadto są naturalnemi, dogodnemi portami. Jak z powyższego widać, Japonja buduje flotę handlową oraz rozszerza porty i buduje nowe, aby po wojnie stanąć z innemi mocarstwami do wyścigu handlowego i nie dać się ubiec w zepchnięciu na drugorzędne stanowisko w światowym obrocie handlowym.

A. J.

„Times“ o podróży Wallace'a.

Sztokholm, 24 maja. Londyński „Times“ omawia podróż wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych Wallace do Czungkingu i zauważa w związku z tem, że Wallace zawiezie walczącym narodom w Chinach i na Syberji „pozdrowienia i gratulacje z powodu ich świetnych wyczynów“. Główne zainteresowanie poświęci on prawdopodobnie Chinom. Zadanie Wallace'a polega na zbadaniu na miejscu sytuacji i dostarczeniu prezydentowi oraz społeczeństwu Stanów Zjednoczonych „sprawozdania z pierwszej ręki“.

Mimo, że naród chiński jest źle uzbrojony i cierpi na brak artykułów przemysłowych, niezbędnych do prowadzenia wojny totalnej, to jednak przyjął na siebie straszliwe straty, nie cofając się i nie ustępując. Nazależnie od wszystkich innych celów, wizyta wiceprezydenta będzie stanowiła dla narodu chińskiego znamienne zapewnienie, „iż zrozumiano ze współczuciem jego obecny smutny okres doświadczeń i że nie zapomni się o jego przyszłości“.

Intronizacja Panczen Lam.

Sztokholm, 24 maja. **„United Press“ donosi z Czungkingu, że w tych dniach wstąpił na tron Panczen, zwany też Taszi-Lamą, w wieku lat siedmiu.**

Uważa się go jako dziesiątą inkarnację jednego z najsłynniejszych uczniów lamaickiego reformatora Tsong-Ka-Pa oraz jako duchowego władcę pewnej części Tybetu. Dwór Taszi-Lamy znajduje się w słynnym klasztorze Taszi-Lungpo, położonym we wschodnim Tybecie. Wprowadzenie Taszi-Lamy na zaszczytny tron nie odbyło się jednakowoż w klasztorze wspomnianym, ale w klasztorze Tairszu w Kokonorze i to w obecności ponad 100.000 Tybetańczyków, Mongołów i Chińczyków. Nowy Taszi-Lama zwie się Mu-Szu, co oznacza „Perła Pokoju“.

Panchen, czyli Taszi-Lama jest jednym z istniejących dwóch kapłanów-królów tybetańskich. Drugi z nich jest to bardziej znany Dalaj-Lama, który w lutym 1940 wstąpił na tron w Lassa, stolicy Tybetu. Ma on obecnie dziesięć lat, a wybór jego nastąpił na zasadach takich samych, jakiemi kierowano się przy wyborze Taszi-Lamy. Dalaj-Lama rezyduje w wielkim klasztorze Potala w Laszy.

Również koło Nettuno ciężkie walki.

Berlin, 24 maja. **Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 23 maja:**

Na przyczółku desantowym Nettuno nieprzyjaciel we wczesnych godzinach rannych dnia dzisiejszego wzmógł swą działalność artyleryjską aż do huraganowego ognia. Przy użyciu jednostek lotnictwa bliskiego wsparcia oraz znacznych sił piechoty i czołgów przystąpił on następnie do ataku na południowy zachód i na zachód od Aprilia oraz na odcinku Cisterna-Littoria. Walki są w pełnym toku.

Na froncie południowym udaremniono próbę nieprzyjaciela zajęcia w niespodziewanym wypadzie miejscowości Terracina. Na północny wschód od Terracina przeciwnik zdołał obsadzić pewne wzgórze. Punkt ciężkości wielkich ataków także wczoraj znajdował się na odcinku Lenola-Pontecorvo oraz koło Piedimonte. Nasze dzielne wojska w uporczywych walkach odrzuciły nieprzyjaciela, atakującego po gwałtownem przygotowaniu artylerji i bombowców pościgowych znacznemi siłami piechoty i czołgów oraz zadały mu ciężkie straty. Tam, gdzie w poszczególnych miejscach udało mu się dokonać lokalnych włamań, zaryglowano je, bądź też oczyszczono w przeciwuderzeniu. Walki szaleją szczególnie zacięcie koło Pontecorvo i koło Piedimonte. Wszystkie próby nieprzyjaciela, zmierzające do przełamania przy poparciu bardzo silnego ognia artyleryjskiego oraz bezustannej akcji lotniczej, rozbito tam w skoncentrowanym ogniu miotaczy i artylerji. Operujące na tym odcinku wojska pod rozkazami generała wojsk górskich Feuersteina biły się znakomicie w wielodniowych ciężkich walkach i szczególnie się odznaczyły.

Na wschodzie dzień przeszedł spokojnie przy nieznacznej lokalnej działalności bojowej.

Po oczyszczeniu zakrętu rzecznego nad dolnym biegiem Dniestru, walki na południe od Dubosari zostały zakończone. Formacje piechoty i czołgów, wybitnie wspierane przez jednostki niemiecko-rumuńskiego lotnictwa bojowego i bliskiego wsparcia, rozbiły tam kilka sowieckich dywizyj strzeleckich oraz jedną brygadę pancerną. Nieprzyjaciel poniósł wysokie krwawe straty i utracił prócz tego 2.000 jeńców, 47 czołgów, 71 dział oraz obfity materjał wojenny.

Formacja samolotów bojowych przeprowadziła ostatniej nocy na dworzec Dżankoj w północnym Krymie atak, który spowodował pożary i eksplozje.

Bombowce północno-amerykańskie przeprowadziły w dniu wczorajszym atak terorystyczny na rejon miasta Kiel. Szczególnie w dzielnicach mieszkalnych powstały szkody i straty wśród ludności. Wśród trudnych warunków obronnych zestrzelono 22 samoloty nieprzyjacielskie.

Ubiegłej nocy bombowce brytyjskie zaatakowały kilka miast niemieckich. Powstały szkody w dzielnicach mieszkalnych oraz straty w ludziach, szczególnie w miastach Dortmund i Braunschweig. Siły obrony przeciwlotniczej zniszczyły 46 czteromotorowych bombowców.

Silne formacje ciężkich niemieckich samolotów bojowych zaatakowały ponownie ostatniej nocy port brytyjski Portsmouth. W rejonie zaatakowanych objektów zaobserwowano rozległe pożary i zniszczenia. Szybkie samoloty bojowe kontynuowały zwalczanie pojedynczych objektów w Anglji wschodniej.

Nowy doradca w japońskiem min. spr. zagr.

Tokio, 24 maja. Ministerstwo spraw zagranicznych podało we wtorek do wiadomości nominację **Kumnayaro Honda, byłego ambasadora w Chinach, na doradcę w ministerstwie spraw zagranicznych.** Dotychczas jako doradcy w ministerstwie spraw zagranicznych są już czynni: Hachu Arita, b. minister spraw zagranicznych i dr Tadao Yamakawa.

Zachodnie wojska pancerne.

Berlin, 24 maja. **Pod nagłówkiem „Zachodnie wojska pancerne“ publikuje korespondent wojskowy Ritter von Schramm artykuł w dzienniku „Börsenzeitung“.**

Mówi on, że niemiecki system obronny na zachodzie doznał swego ukończenia dopiero na skutek przytransportowania i przygotowania silnych formacyj pancernych poza fortyfikacjami stałemi. Do więcej pasywnego elementu obrony wybrzeża przez umocnienia bunkrowe i pancerne dołączono element czynny najsilniejszej niemieckiej broni zaczepnej. Stosownie też do mentalności niemieckiej poważna część obrony zachodu wykonana będzie drogą zaczepną. Dla wykonywania kontrataków, dla szybkiego tworzenia punktów ciężkości odpowiednio do prób lądowania, a wreszcie dla szybkiego skoncentrowania siły ognia w punktach zagrożonych przygotowało dowództwo niemieckie szybkie siły pancerne, któreby natychmiast mogły odizolować wszelkie siły, któreby się ewentualnie mogły wedrzeć, aby je dalej zamknąć i obrzucić ogniem zmasowanym. Masę niemieckich formacyj pancernych utrzymuje się przy tem pogotowiu mniej na wypadek prób lądowania od morza, jak raczej przeciwko wojskom lądującym drogą powietrzną i za pomocą spadochronów. Ze względów zrozumiałych nie można przy tem powiedzieć, co planuje dowództwo niemieckie w szczególe przeciwko strzelcom spadochronowym i wojskom lądującym drogą powietrzną, wzgl. jakie niespodzianki przygotowało dowództwo niemieckie przeciwko tym wojskom.

Zakończył się plebiscyt na Islandji.

Kopenhaga, 24 maja. Wczoraj wieczorem zakończył się na Islandji trzydniowy plebiscyt w sprawie zniesienia związku Islandji z Danją i zaprowadzenia konstytucji republikańskiej. Według informacyj, jakie nadeszły do tutejszego poselstwa islandzkiego z Reykjavik, udział w głosowaniu był podobno bardzo wielki. W różnych okręgach wyborczych wynosił on podobno 90 do 99 procent.

Jak donosi angielska służba informacyjna, w miejsce dotychczasowego ambasadora sowieckiego w Iranie, Michajłowa, odwołanego przez Moskwę, został mianowany sowiecki charge d'affaires Maksymow.

*

Ambasador japoński przy republice filipińskiej Tajiri przybył w niedzielę do Ksingking. Odbywa on obecnie podróż po okręgach przemysłowych Mandżukuo, poczem podejmie znowu swoje obowiązki służbowe w Manili.

*

Prasa szwajcarska zamieszcza pod nagłówkiem „Wojna a neutralność“ artykuł, omawiający nacisk amerykański na państwa neutralne. W artykule czytamy m. in.: W każdym wypadku takie pogróżki, jakie wypowiedział lub zainicjował generał Marshall, nie przyczyniają powagi dla dyplomacji Stanów Zjednoczonych.

*

Władze niemieckie w Marsylji — jak komunikują — od stycznia do końca marca br. odprawiły 13 statków, płynących w służbie Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, o łącznym tonażu 21.764 ton. W sześciu wypadkach chodziło o statki portugalskie, w czterech o szwedzkie, w dwóch o hiszpańskie i w jednym o statek szwajcarski.

Gospodarka Czungkingu zagrożona.

Ceny wzrosły 500 razy.

Szanghaj, 24 maja. Jak donosi agencja „U. P.“ z Czungkingu, pięciu chińskich profesorów omawia w artykule, ogłoszonym w piśmie „Takung Pao“ **katastrofalną sytuację gospodarczą Chin czungkińskich, którym grozi w razie nie podjęcia nowych drastycznych kroków, gospodarcze załamanie się.** Przeciętna zwyżka cen osiągnęła — jak opiewa odnośne sprawozdanie — **500-krotna wysokość cen przedwojennych, a w poszczególnych okręgach dochodzi nawet do 1000-krotnej.** Zwyżka cen postępuje dalej we wzrastającem tempie i osiąga z miesiąca na miesiąc coraz większą wysokość. Natomiast siła kupna i dochody pracowników o stałych płacach obniżyły się o 50 procent w stosunku do stawek przedwojennych. Fabryki muszą wstrzymać pracę, a produkcja przemysłowa się zmniejsza. Cała socjalna struktura gospodarcza jest zagrożona.

WIZYTA.

Wrócił wtedy niedawno z Paryża. Miał jeszcze w uszach gwar stolicy, w oczach zachował jeszcze obraz wielobarwnych epizodów. Gdy wciągał powietrze jesienne zdawało mu się, że czuje jeszcze zapach Paryża, składający się niewiadomych ingredjencyj: może fiołków i róż i dymu „Caporali“, może z perfum i spalonej benzyny. W każdym razie chociaż opuścił mury paryskie, żył w nich w dalszym ciągu. — Dziwną pustką tchnęły ulice Krakowa: dziwnie były ciche, osowiałe, dziwnie zamknięte. Zdawało mu się nieraz, że za oknami mieszkań parterowych niema żywego ducha, że wszystkie domy stoją tutaj poprostu na pokaz, aby się zdawało, że mają lokatorów, ale że fronty tych domów, to właściwie tylko teatralne dekoracje. Jakieś pomysłowe makiety.

Miał jednak trochę znajomych z dawniejszych czasów. Nie miał do nich przekonania, bo mało posiadał z nimi wspólnych zainteresowań. Mimo to trzeba było się zobaczyć z tym i owym, zamienić uświęcone uprzejmości i popytać o wydarzenia. Kiedyś znalazł się na proszonej herbacie i spotkał kogoś, którego wprawdzie nazwiska nie pamiętał i wogóle nie umiał go umiejscowić w swoich wspomnieniach, ale który odnosił się do niego z wielką uprzejmością i zaprosił do siebie. Miało tam być małe zebranie, na którem mógł się zetknąć z kilkoma miłymi ludźmi. Zapisał więc adres i wkrótce o tem zapomniał.

Jak to jednak bywa, myśl o wizycie poczęła go męczyć po kilku dniach. Nie mając nic innego do roboty, odszukał zapisany adres.

Dom, do którego zdążał, stał na jednej z ulic śródmieścia. Nazywano go pałacem i to nawet pałacem ordynackim, ale właściwie był to stary dom z czerwonej cegły, grubo już przez deszcz i czas ściemniałej, o dużych oknach ujętych w kamienne ramy, piętrowy, o dużej wjazdowej bramie. Za domem był ogród wcale spory, ale zapuszczony, w którym gospodarował ktoś mieszkający w małym domku w ogrodzie, zwany, niewiadomo bardzo dlaczego, „ogrodnikiem“, bo pełniący funkcję wszystkich zawodów naraz. — „Ogrodnik“ był bowiem również służącym, reperował rury wodociągów, poprawiał dachówkę, od biedy gotował, przygotowywał zapasy zimowe itd.

Na parterze było jedno duże mieszkanie. Ściany kilku pokoi były pokryte malowidłami dosyć nieudanemi, chociaż nie bez wdzięku. W drewnianych ramach boazerji znajdowały się nad drzwiami, bardzo wysokiemi, obrazy rodzajowe z XVIII wieku. Jeden pokój służył za bibljotekę: w ścianie były duże szafy na książki, ale książek prawie, że nie było. Meble tego mieszkania były również zastanawiające: były piękne, nieraz antyczne, masywne, ale nie sharmonizowane. Miało się wrażenie, że między jednym meblem a drugim brakuje logicznego powiązania, brakuje łączących je ogniw. W mieszkaniu tem było bardzo dużo parawanów: jakby ktoś chciał coś czy kogoś ukrywać, jakby chciał odgrodzić się od reszty. W ten sposób mieszkanie nabierało charakteru kilku mieszkań mniejszych, połączonych w jedną całość, niejako komórek w plastrze miodu.

Zadzwonił i długo musiał czekać zanim drzwi się otworzyły. Przywitał go ktoś, którego nie znał, ale o kim przypuszczał, że należy do rodziny. Starszy pan bez znaczenia, uprzejmy, ale chłodny. Wszedł do dużego salonu, przeszedłszy przez dłuższy, ciemny korytarz. Zauważył, że w tem przejściu zwieszają się ze ścian jakieś nieokreślone przedmioty: może to były rogi myśliwskie, trofea, może jakieś chorągwie. Nie wiadomo. — W salonie siedziało kilka osób na dwóch kanapach stylowych, ale nieco wyblakłych i na fotelach. Wszystko starsi ludzie, rozmawiający w pewnych odstępach skrzekliwym głosem. Nie zadawali żadnych pytań, nie odpowiadali na nie, nie mówili o żadnych konkretnych osobach ani też o konkretnych faktach. Zdawało się gościowi, że po chwili zdoła się wżyć w rozmowę, że zdoła w niej wziąć udział i że coś z niej zrozumie.

Ale wkrótce przekonał się, że się mylił. Rozmowa płynęła jak szemrzący strumyk: ani nie dochodziła do nasilenia, ani też nie słabła. Była równomierna, ściszona, monotonna. Po chwili wytężonej uwagi zorjentował się, że nie zrozumie ani słowa z tego co słyszał, że darmo się starać o wzięcie w niej udziału.

Usiadł na trzeciej kanapie i chcąc jako tako ratować pozory, począł się dosyć bezmyślnie uśmiechać. Najgorsze było to, że nie zastał wcale jegomościa, który go zaprosił, i nie znał wcale jego rodziny. Był otoczony stuprocentowymi nieznajomymi, ale nie chciał tego dać po sobie poznać. „Wpadłem i nic na to nie poradzę. Posiedzę chwilę i pójdę“ — pomyślał.

Z drugiego pokoju wyłoniła się starsza, zasuszona pani o pięknej, zbolałej twarzy. Spojrzała na obecnych, których widocznie dobrze znała i usiadła obok gościa. Podczas gdy inni mówili dalej monotonnym głosem, on wysilał się, aby nawiązać jakąkolwiek rozmowę z sąsiadką. Po chwili usłyszał jej głos:

— Jakie dziwne bywają dzisiaj zebrania! Czy pan tu kogo zna?

Jej dobrotliwy, ale obojętny wyraz twarzy zmroził go do reszty.

— Właściwie nie... A pani?

— Ja również tu nikogo nie znam i wogóle widuję coraz mniej ludzi, których sobie przypominam. Ja pana również nie znam, a pan mnie tak samo.

Spojrzał na nią i już byłby wstał i przedstawił się jej, chcąc gwałtem zdobyć choćby obojętną znajomą.

— To zresztą nic nie szkodzi. My się wszyscy nie znamy, wiemy najwyżej nazwiska.

Tymczasem zauważył, że goście poczęli wychodzić z pokoju. Najprzód jedna starsza pani, potem ów pan, który mu otworzył drzwi, potem znowu dwie panie i jeszcze jeden pan. Został sam ze swoją sąsiadką. Nie było rady: trzeba było zrobić to samo. Wstał i rzekł:

— Już jest późno, będę musiał panią pożegnać.

Skinęła mu głową, a on się ukłonił uprzejmie. I poszedł. W ciemnym przedpokoju doszukał się swego kapelusza, który leżał na jakiejś ogromnej skrzyni. Otworzył drzwi i wyszedł do sieni, a potem na ulicę. Tu i ówdzie paliły się już lampy, mżył lekki deszczyk. Szedł zamyślony przypominając sobie tych dziwnych znajomych, których nie znał. A w kilka tygodni później nie mógł sobie nawet przypomnieć na jakiej ulicy znajdował się ów dom i gdyby go się zapytano czy był w tem mieszkaniu, nie mógłby na to odpowiedzieć.

Cisza panująca w mieście i szare mury wchłonęły jego myśli jak bibuła wchłania kroplę atramentu.

Xeres

KRONIKA

MAJ 24 Środa

Dziś: Joanny wd.
Jutro: Grzegorza VII

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 21.00 do 4.00

Kursy przygotowawcze Grupy Rzemiosła.

Kraków, 24 maja. Zwracamy uwagę, iż w ramach urządzanych przez Powiatową Grupę Rzemiosła w Krakowie przy współudziale Instytutu Popierania Rzemiosła w Krakowie kursów przygotowawczych do egzaminu czeladniczego oraz dla ekstemów rozpoczynają się następujące dalsze kursy:

1) Dnia 30 maja br. o godz. 17-tej w sali Pow. Grupy Rzemiosła w Krakowie 130-godzinny kurs dla pomocników instalacyjnych, blacharskich oraz mechanicznych i zegarmistrzowskich. 2) Dnia 30 maja br. o godz. 15-tej 150-godzinny kurs dla pomocników murarskich, kamieniarskich, brukarskich, szklarskich oraz teracjarsko-betoniarskich. Ponadto w przygotowaniu są dalsze kursy, jak dla pomocnic modniarskich, krawieckich, pomocników szewskich, cholewkarskich, rymarskich, dmuchaczy szkła itd.

Zgłoszenia dodatkowe na kursy przyjmuje Powiatowa Grupa Rzemiosła w Krakowie, ul. Sławkowska 13/15, I. pok. 8, w godzinach urzędowych.

K. T. P.: Wieczór śpiewu.

M. Karwowska, J. Popławski.

Kraków, 24 maja. Wczorajszy wieczór w Krakowskim Teatrze Powszechnym z udziałem **Marylj Karwowskiej i Janusza Popławskiego przekonał**, że nawet dwie osoby — czyli biorąc z punktu widzenia widowiskowego, minimum poniżej którego zejść nie można — **mogą niekiedy zapełnić wieczór, ale uczynić go miłym dla publiczności**, a przedewszystkiem urozmaiconym. Istotnie **repertuar** zarówno Karwowskiej, jak i Popławskiego **był bardzo starannie dobrany**, gdyż obejmował utwory w różnych skalach gustu publiczności oraz z różnych „typów" muzyki. Były tam więc arje operowe o większej wadze gatunkowej („Cyrulik Sewilski", duet z „Carmen" z towarzyszeniem fortepianu, arja z „Poławiacza pereł", śpiewana przez Popławskiego), ale były też utwory „mniejsze", cieszące się ogólną popularnością, jak słynny i pomimo „ograniu" zawsze piękny i porywający walc „Nad modrym Dunajem", pieśń z operetki „Kraina uśmiechu", przemiły duet z „Hrabiego Luxemburga", jak również inne fragmenty operetkowe („Zemsta nietoperza"). **Dobór programu był dobrym**, gdyż wykonane przez artystów utwory nietylko zyskały poklask publiczności, ale **przedewszystkiem dawały świetne pole do popisu ich walorom głosowym. Zarówno p. Maryla Karwowska, jak Popławski rozporządzają pięknym głosem o dużej skali, który modulują z wielką finezją i z bardzo dobrą szkołą.**

Orkiestra pod batutą **Adama Lenczowskiego** wykonała uwerturę z opery Rossini'ego „oraz „Opowiadania lasku wiedeńskiego" Straussa w sposób poprawny. Karwowskiej i Popławskiemu akompanjowała przy fortepianie w niektórych punktach programu **Nelly Bugacka.** — Liczne naddatki cechowały to przedstawienie, z którego publiczność wychodziła pełna zadowolenia. **x.**

Nowy program w cyrku.

Kraków, 24 maja. **W dniu dzisiejszym, tj. 24 bm. w cyrku „Koruno" (ulica Kalwaryjska 70) następuje całkowita zmiana programu.**

Polski Komitet Opiekuńczy kontynuuje akcję kolonijną.

Kraków, 24 maja. **Główna Rada Opiekuńcza przystąpiła do wykonania rozległego programu, przewidzianego na okres letni. Przedewszystkiem należy tu wymienić ogródki działkowe, a potem szczegółowe przygotowania do akcji zbierania roślin leczniczych. Opieka Społeczna nad niezamożną ludnością jest w lecie również kontynuowana w podobnym zakresie co i w zimie.**

W związku ze zbliżającemi się letniemi ferjami szkolnemi, Polskie Komitety Opiekuńcze przystępują do zorganizowania akcji, zmierzającej do **urządzania dla młodzieży kolonij wypoczynkowych.** Zeszłoroczny wynik był na tym odcinku ze wszech miar zadowalający. Pełnemu wykonaniu programu stoją na przeszkodzie warunki wojenne, dające się szczególnie odczuć, jeżeli mowa o żywności i odzieży. **Polskie Komitety Opiekuńcze również i w tym roku zamierzają zorganizować szereg kolonij i półkolonij letnich.** Zadaniem półkolonij jest stworzenie miejsc wypoczynku dla młodzieży wielkich i średnich miast. Miejsca wypoczynkowe położone są na skraju miasta. Młodzież codziennie zbiera się rano, wieczorem zaś wraca do rodziców. Całodzienne utrzymanie dzieci otrzymują na półkolonji. Miejsca wypoczynkowe są tak rozmieszczone, aby dojazd do nich nie przedstawiał żadnych trudności.

W 1943 roku 51 Polskich Komitetów Opiekuńczych zorganizowało 664 półkolonje z 55.425 dziećmi; z tych przypada na okrąg: **krakowski** — 18.9 procent, **warszawski** — 52.6 procent, **radomski** — 11.5 procent, **Lublin** — 5.1 procent, **Galicja** — 12.0 procent. Zasadniczo w grę wchodziły dzieci w wieku szkolnym. Na dzieci pochodzące z miast przypada prawie 75 procent.

Na kolonje letnie wybiera się miejscowości poszczególnych powiatów, odznaczające się zdrowem powietrzem i piękną okolicą. Na kolonji młodzież przebywa przez cztery tygodnie nieprzerwanie. Aby być przyjętym na kolonje względnie kolonję, dany chłopiec lub dziewczyna musi przejść dokładne badanie lekarskie. Ponadto zbiera się szczegółowe informacje co do materjalnych i zdrowotnych stosunków rodziny, w której żyje dziecko. Wyniki lat ubiegłych osiągnięte na kolonjach i półkolonjach były dodatnie zarówno pod względem wychowawczym, jak i zdrowotnym. U wszystkich dzieci stwierdzono przyrost wagi przeciętnie o 1 kg. **Dzieci były zatrudnione przy lekkich pracach na wolnem powietrzu**, naprzykład w ogrodach, względnie w lasach i polach przy zbieraniu ziół i owoców.

Letnie kolonje przeznaczone są dla dzieci, których organizm wymaga wypoczynku i leczenia. **W 1943 roku na 99 kolonjach letnich było 9283 dzieci.** Z górą 87 procent z nich było w wieku szkolnym. Z ogólnej liczby dzieci, na dzieci okręgu warszawskiego przypadało 70.2 procent. Ogólnie akcją kolonijną i opieką lekarską objęto prawie 65.000 dzieci.

Koszty utrzymania odgrywają stale najpoważniejszą pozycję, co głównie dotyczy kolonij letnich. Koszt pobytu jednego dziecka na czterotygodniowej kolonji letniej wynosił przeciętnie około 240 zł., na półkolonji tylko 60 zł.

Tak wielka akcja społeczna zawdzięcza swój dodatni wynik współpracy wszystkich urzędowych placówek oraz zapomogom polskiej ludności. **Środki pieniężne na pokrycie kosztów pochodzą z dotacyj rządu Generalnego Gubernatorstwa i z ofiar społeczeństwa.** Zapewne i w tym roku, w miarę istniejących możliwości i na podstawie dotychczasowego doświadczenia, uda się nadal kontynuować akcję kolonijną.

SYLWETKI ARTYSTÓW.

Stanisław Mikuszewski.



Kraków, 24 maja. — Wielkie powodzenie, jakie odniósł ostatnio skrzypek Stanisław Mikuszewski na koncercie symfonicznym Filharmonji G. G., grając przy akompanjamencie orkiestry pod batutą Rudolfa Erba piękny koncert Mieczysława Karłowicza (a który został powtórzony na ogólne żądanie w ostatnią niedzielę 21 maja), skupia w obecnej chwili uwagę muzycznego świata Krakowa na tym wybitnym artyście, którego niestety stosunkowo rzadko mamy sposobność słyszeć.

Stanisław Mikuszewski jest ściśle związany z Krakowem swemi wstępnemi studjami, **które odbył w Krakowskiem Konserwatorjum Muzycznem, to też Kraków darzył go zawsze specjalną sympatją.** Po skończeniu konserwatorjum kontynuował Mikuszewski swoje studja muzyczne **w Paryżu**, jako uczeń profesora Akademji Muzycznej **Edwarda Nadaud.** Szereg swoich koncertów, które odbył **w licznych miastach zagranicznych i polskich, a których ilość dochodzi do przeszło 200-tu, rozpoczął Mikuszewski w Paryżu**, zyskując pełne uznanie świata muzycznego i krytyki fachowej.

W roku 1932 brał on udział w Międzynarodowym Konkursie Skrzypków w Wiedniu i otrzymał zaszczytne odznaczenie w postaci dyplomu, na którym widnieją podpisy najcelniejszych współczesnych artystów: Klemensa Kraussa, Jana Kubelika, Cesare Nordio, Vasa Prichoda oraz wielu innych wirtuozów i pedagogów.

Po tym zaszczytnym epizodzie artystycznym odbywa Mikuszewski **liczne koncerty w Wiedniu, Warszawie, Lwowie, Krakowie, Wilnie, Katowicach** i t. d. Wypada zaznaczyć, że program tego znakomitego skrzypka jest bardzo urozmaicony i obejmuje utwory o różnych skalach nastrojowych, o różnych — żeby się tak wyrazić — klimatach uczuciowych. Spotykamy tam **od utworów klasycznych do nowoczesnych i wirtuozowskich.** Gra Mikuszewskiego cechuje przedewszystkiem **precezyjna technika, ale równocześnie też i piękny pełny ton, a następnie przemyślenie konstrukcji danego utworu, tworzące całość naprawdę pierwszorzędną.**

Miejmy nadzieję, że w przyszłości będziemy częściej mogli słyszeć tego wybitnego artystę.

Z desek scenicznych.

Co grają w teatrze?

Środa dnia 24 maja (godz. 18-ta): Znakomici artyści scen polskich i zagranicznych znani z opery, operetki, płyt i niezapomnianych „podwieczorków przy mikrofonie" **Maryla Karwowska oraz Janusz Popławski. Tylko dwa dni: dzisiaj i jutro.**

Zapolska na deskach K. T. P.



Lidja Korwin

Kraków, 24 maja. **Wkrótce, bo już 26 maja ujrzymy na deskach Krakowskiego Teatru Powszechnego komedję „Kobieta bez skazy" znakomitej autorki Gabrjeli Zapolskiej w ciekawej obsadzie.**

25 lat temu kreował w teatrze „Bagateli" w Krakowie jedną z głównych ról, dyrektor **Stefan Bystrzyński**, który obecnie przyjeżdża ze swoim zespołem do Krakowa. Wraz z nim wystąpią w tej znakomitej sztuce artyści tej miary, co **Halina Cieszkowska, Lidja Korwin, Tadeusz Białoszczyński**, — a poza tymi: Stanisław Igar, reżyser sztuki Stefan Strzałkowski, oraz Marcela Szałajska, Stanisława Łopuszańska, Żaneta Simon, Władysław Fabisiak, Bogdan Szymkowski, Jerzy Podhorski itd.

Kronika żałobna.

(fem.) **Kraków**, 24 maja W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Ignacy Złotar**, lat 68 kupiec; z Nawrockich **Julja Prus Kostecka**, lat 82, emeryt. nauczycielka; z Dąbrowskich **Ewa Bednarska**, lat 82; **Marja Lewicka Łazarowicz Daum**, lat 56, z Piskorzów **Stanisława Wilkosz**, lat 58, żona przemysłowca; **Jerzy Smarzyński**, lat 9, uczeń 2 kl. szkoły powsz.; **Franciszek Kurzawa**, lat 59, emeryt. profesor gimnazjalny; dr. **Stanisław Wrona**, lat 35, lekarz w Krzeszowicach; **Karolina Boczoń**, lat 44; **Władysław Gruszka**, emeryt. kierownik szkoły w Łucku, **Ewa Bednarska**, lat 61; **Zygmunt Kozłowski**, lat 32; **Irena Pietyla**, lat 43; **Franciszek Sabuta**, lat 37; **Andrzej Dąbek**, lat 44, urzędnik; **Kamila Zawilska**, lat 55; **Barbara Adamska**, lat 57, emerytka Monopolu Tytoniowego; **Józef Jaworski**, lat 73; **Stanisława Wilkosz**, lat 58; **Karol Lech**, lat 64, robotnik budowlany; **Anna Górska**, lat 32; **Henryk Wiszniewski**, lat 52; **Józef Hankut**, urodz. 1941 r.

Obwieszczenia urzędowe.

Nowy kurs przeszkolenia metalowego w Harbutowicach

dla młodzieży od 14 do 18 lat
od dnia 5 czerwca 1944 do dnia 2 września 1944
Bezpłatnie.

Czas wyszkolenia: 13 tygodni.
Dobre i czyste pomieszczenie, dobre odżywienie, ubranie robocze.
Po pomyślnym ukończeniu kursu zatrudnienia w Krakowie albo w Okręgu Krakowskim lub Miechowskim.
Zgłoszenia: Kraków, Aleja Słowackiego 104, III piętro, pokój 20.

SPROSTOWANIE.

W „Publicznym Upomnieniu" z daty 21 maja 1944 ogłoszonym w „Gońcu Krakowskim" z daty 21 maja 1944 Nr. 118 winno brzmieć właściwie:
„15 maja 1944: zaliczka na podatek przemysłowy za I. kwartał 1944"
zamiast:
„15 maja 1944: zaliczka na podatek obrotowy za I. kwartał 1944".
Krakau, 21. Mai 1944.

Der Stadthaptmann der Stadt Krakau. Finanzinspekteur Krakau-Stadt
Der Kreishauptmann in Krakau. Finanzinspekteur Krakau-Land
Der Kreishauptmann in Jaslo. Finanzinspekteur
Der Kreishauptmann in Tarnow. Finanzinspekteur.

Koniec „Obwieszczeń Urzędowych".

Wolne posady

Fryzjera męskiego, przyjmę na dobrych warunkach. Kraków, Batorego 26. 6001

Potrzebna samodzielna panna do sukien, oraz podręczne. Pracownia krawiecka „Szatnia“, Kraków, Karmelicka 27. 6121

Kierowników budowy, szachtmistrzów, przodowników i maszynistów, poszukuje wielkie przedsiębiorstwo budowlane koło Radomia od zaraz, lub później. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7108“.

Pomocnica domowa, ze znajomością języka niemieckiego, poszukiwana zaraz. Zgłoszenia codziennie od 13.30 do 14.30, albo wieczorem od godz. 18.30 Kraków. Łobzowska 33, m. 4. 8520k

Zdolna pomocnica domowa, poszukiwana do niem. domu. Zgł. codz. od 8—9 Kraków, Batorego 15B, m. 10. 7241

Poszukuję do niem. domu pomocnicy domowej, ze znaj. języka niem. Krakau, Aussenring 12, m. 8. 7295

Służącej uczciwej, czystej, z gotowaniem, poszukuję na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Kraków, ul. Starowiślna 26, sklep zegarmistrzowski Gajewski, od 9—5.

Złotników dwóch przyjmę na dobrych warunkach. Kraków, Wolnica 14, pracownia w podworcu. 6526

Potrzebna dziewczyna do niem domu. Wymagana znajomość wszelkich prac domowych oraz gotowania. Kraków, Nürnbergstr. (Jul. Lea) 15a, m. 8. 6928

Fryzjer męski potrzebny. Gwarancja i warunki dobre. Kraków, Meiselsa 5 — Fryzjer 6972

Dziewczęta do zmywania naczyń i obierania kartofli przyjmie zaraz hotel „Polonia“ Kraków, Wehrmachtstrasse (Basztowa) 25. 6987

Poszukuję zaraz czystej, uczciwej dziewczyny. Zgłosz. między godz. 12 a 15, Kraków, Parkstrasse 12, m. 9. 6994

Służąca, czysta, uczciwa, zaufana, z gotowaniem, z znajomością języka niemieckiego, do domu niemieckiego, z jednym dzieckiem, potrzebna od zaraz. Zgłoszenia Kraków, Aussenring 30, m. 2.

Kucharka siła tylko pierwszorzędna i dziewczyna do pomocy umiejąca trochę gotować potrzebna zaraz. Restauracja „Adria“ Kraków, Sebastjana 36.

Uczciwa służąca, do wszystkiego, zaraz potrzebna, na dobrych warunkach. Kraków, Zielona 25, m. 6. 7090

Pani, pracująca zawodowo, z jednym dzieckiem, poszukuje na dzień, albo pół dnia dziewczyny. Kraków, Ujejskiego 9 5

Robotników magazynowych przyjmiemy. Zgłoszenia: Kraków, ul. św. Krzyża 19, I. piętro. 8497k

Potrzebna zaraz dochodząca służąca. Zgłoszenia: Bufet Teatru Powszechnego, Kraków, Plac Szczepański 1. 7206

Poszukuję od zaraz technika dentystycznego na dobrych warunkach do laboratorjum w Krakowie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7211“.

Bardzo dobrze płatna praca dla robotników przeładunkowych koło Wiednia. Zgłoszenia: Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstr. (Grodzka) „Nr. 60.

Do hoteli i restauracyj we Frankfurcie n. Odrą, poszukujemy 12 kelnerów. Warunki dobre. Możliwość wyjazdu tylko w najbliższych dniach. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstrasse (Grodzka) 60 8304k

Laboranta(kę), retuszera(kę) w jednej osobie, poszukujemy natychmiast. Zgłoszenia proszę kierować: „Foto-Styl“, Jarosław, Burgstrasse 17. 8396k

Poszukuje się majstra młynarskiego na prowincję, do młyna wodno-turbinowego. Okręg Sanok. Wynagrodzenie, mieszkanie, opał, światło i deputat według umowy. Reflektanci zgłoszą piśmiennie: Gutsverwaltung Zatwarnica, poczta Zatwarnica, Okręg Sanok. 8398k

Monter do obsługi motoru typu „Ford“ oraz kilku elektromotorów, ze znajomością instalacyj z zakresu mechaniki, elektryki i wodociągów, potrzebny od zaraz do Domu Wypoczynkowego w Skomielnej Czarnej. Mieszkanie i utrzymanie w czasie sezonu letniego na miejscu. Oferty składać: Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w Krakowie, ul. Piekarska 4. 8477k

Zakłady przemysłowe w Prusach Wschodnich przyjmą robotników fabrycznych. Dla niewykwalifikowanych możność wyszkolenia. Zgłoszenia w Biurze Informacyjnym dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstr. (ul. Grodzka) Nr. 60. 8478k

Robotnicy budowlani znajdą pracę koło Linzu. Bardzo dobre warunki pracy i mieszkaniowe. Zgłoszenia: Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstr. (Grodzka) Nr. 60. 8480k

Kucharki restauracyjnej, względnie osoby mogącej podjąć się prowadzenia kuchni restauracyjnej, oraz pomywaczki, na dogodnych warunkach poszukuję od zaraz. Restauracja, Kraków, Łobzowska 2. 3970

Przyjmę dziewczynę umiejącą trochę szyć na maszynie. Utrzymanie dobre, wynagrodzenie. Zgłoszenia: Kraków, Podzamcze 24, m. 5. 4119

Poszukuję dziewczyny z gotowaniem i językiem niemieckim. Całodzienne utrzymanie i mieszkanie na miejscu. Zgłoszenia w godz. od 13—15, Schulz, Kraków, Kielecka 3, m. 5. 4218

Lepsza dochodząca bez prania, potrzebna od zaraz. Kraków, Rynek Dębnicki 8, m. 20. 4228

Przyjmę panienkę do pomocy domowej do polskiej rodziny, znającą język niemiecki. Zgłoszenia: Kraków, Kordeckiego 6, m. 20, godz. 13—14. 4232

Dziewczyna, czysta, uczciwa, zaufana, z gotowaniem, do niemieckiego, bezdzietnego małżeństwa, od zaraz poszukiwana. Zgłoszenia: Krakau, Schönberggasse (Lenartowicza) 14, m. 48, albo 76.

Potrzebna młoda, wykwalifikowana wychowawczyni do dwóch dziewczynek, 4 i 6 lat, z językiem niemieckim perfekt, na prowincję. Zgłosz. do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 7099“.

Na nasze O. T. Budowy w Zakopanem i Tomaszowie Mazowieckim, poszukujemy 8—10 murarzy oraz paru robotników. Wyżywienie i zakwaterowanie wolne. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8491K“.

Starszego stajennego, godnego zaufania i woźnicę, możliwie mówiącego po niemiecku, poszukuje przedsiębiorstwo przerabiające miód. Wynagrodzenie taryfowe i specjalne przydziały prawnie dopuszczalne. Zgłoszenia osobiste: Herman Briegert, Kraków, Romanowicza 5.

Woźniców sumiennych, dbających o konie przyjmiemy. Zgłoszenia: Kraków, ul. św. Krzyża 19, I. p. 8494k

Szoferów poszukujemy. Zgłoszenia: Kraków, ul. św. Krzyża 19, I. p. 8495k

Portjerów, wartowników poszukujemy. Zgłoszenia: Kraków, ul. św. Krzyża 19, I. piętro. 8498k

Posad poszukują

Inteligentna zajmie się domem samotnej osoby, lub wdowca, również jako wychowawczyni. Język niemiecki, muzyka. Miejscowość obojętna, najchętniej prowincja, wieś. Zgłoszenia pod „903“ do Biura Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 8499k

Pielęgniarka rutynowana, robi zastrzyki, stawia bańki, obejmie pielęgnację chorych. Zgłoszenia: Kraków, Mazowiecka 18, m. 7, od 3—4. 6365

Właściciela(kę) majątku rolnego wyręczę w gospodarce i administracji. Fachowe wykształcenie i praktyka w dużych majątkach. Warunki skromne. Listy kierować: Pani Urszula Janikowa, Bochnia, ul. Floris Nr. 910.

Nadmłynarz z młynów handlowych, gospodarczych, prosi o jakąkolwiek pracę młynarza, magazyniera, zna język niemiecki. Łaskawe zgłoszenia: Franciszek Demusz, Gniewczyna-Łańcucka, ad Przeworsk, u. p. J. Chmura Nr. 330.

Ogrodnik-pszczelarz, żonaty, lat 38, z długoletniemi świadectwami, poszukuje posady od zaraz. Oferty proszę kierować Stanisław Witarzak, Krzyżanówka, poczta Sienna, przez Ostrowiec. 7895k

Panienka lat 15, znająca język niemiecki i polski, poszukuje pracy jako pomoc w sklepie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7899K“.

Rolnik, ukończona wyższa szkoła rolnicza, 23 lat praktyki, poszukuje posady od zaraz. Wiadomość: Franciszek Mieczko, Tarnów, Słowackiego 3, dla R. B.

Młoda inteligentna panienka, z 3-letnią praktyką buchalteryjną, poszukuje pracy z utrzymaniem. Chętnie na wyjazd. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4863“.

Przyjmę po godzinach biurowych pracę Lohnbuchalterki.. Zgł.: Goniec Krak., „Nr. 4872“.

Kupiec zbożowy, znający również branżę nasienną, żelazną i maszyn rolniczych, 23 lat praktyki, w tem 15 lat w spółdzielniach, szuka posady magazyniera lub kierownika działu. Znam język niemiecki w słowie i piśmie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4962P“.

Panienka młoda, inteligentna, z prezencją, z dobrego domu, zna prace biurowe, może pomóc w prowadzeniu interesu (restauracja, kawiarnia, pensjonat i t. p.), szuka jakiejkolwiek posady na stałe, chętniej tylko na wyjazd, miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia proszę kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 4964“.

Rządca gospodarczy, samotny, w sile wieku, z długoletną praktyką, władający b. dobrze językiem niemieckim w słowie i piśmie, przyjmie zaraz samodzielnie stanowisko, wzgl. pod dyspozycję właściciela. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4988“.

Pszczelarz znający gospodarkę we wszystkich systemach uli, wyrób węzy, poszukuje posady. Adres: Przemyśl. Zasanie, Zakład Br. Albertów. — „dla pszczelarza“. 4983

Kupno nieruchomości

Realności wszelkie w Krakowie, na prowincji, kupuje (zamiany, dzierżawy) Biuro „Piast“. Kraków, Grodzka 59, I. p.

Kupię dom parterowy z ogrodem i wjazdem, Bronowice. wprost od właściciela. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr 7016“.

Rabka. Kupno — sprzedaż will, domów, parcel, przeprowadza Biuro Augustyńskiego „Universal“ Rabka. tel. 196

Kupię małe gospodarstwo 20 do 30 morgów, oraz młyn gospodarski. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5304“.

Sprzedaż nieruchomości

Kamienicę, willę, dom z ogrodem, parcele, w każdym punkcie miasta, jak i na peryferjach, gospodarstwa rolne, dobierzesz w ramach swej gotówki w biurze „Własna-Strzecha“ — Kraków, Adolf-Hitler-Platz 10, I. p., ofic., telefon 104-31. 7118

Domek murowany, o 6 pokojach w Nowym Sączu.. Kilka parcel w Krakowie i okolicy Krakowa, sprzeda: Kraków, Florjańska 16, m. 4, I piętro. 7144

Rabka. Pięknie położoną willę, drewnianą, 10 pokoi, zaraz sprzeda: „Lokata“, Kraków, Mikołajska 3, tel. 103-00.

Parcelę w centrum Krakowa przy Wybickiego, 160 sąż., bardzo tanio sprzeda: „Lokata“, Kraków, Mikołajska 3, telefon 103-00. 6461

Domek drewniany, suchy, ładny, piwnica jasna, ogród, w Białym Prądniku, na sprzedaż. „Wspólnota“, Kraków, ul. Dietla 74, od 3—5. 6498

Parcele w N. Osiedlu klimat. z wod. leczn. pod Kalwarją. Parcele: Kraków: 1700, 1000, 500 s. i uzbroj. 500, 600 i 730 m². Sprzedaż: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 6842

Parcele: Kraków i pod Krakowem, Łagiewniki, Wola J., Bronowice itd. od 128—1000 sążni, wydz. i zatw. pod budowę: Kraków, Zwierzyniecka 8 1.

Gospodarstwa rolne: 2700 s. (sad), 2, 4, 11, 30, 100 z zabud. i bez zabudowań w różnych okolicach, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 6844

Dom, 7 ubikacyj, 1600 sążni ogrodu pod Jordanowem, sprzedam. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6922“.

Sprzedam piętrówkę w Krakowie z powodu wyjazdu, bez pośredników. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7017“.

Parcele sprzedam z bocznicą kolejową przy stacji. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7026“.

1/8 część kamienicy, 56 pokoi, przy ulicy Kościuszki, 7 sklepów, okazyjnie sprzeda: Kraków, Mały Rynek 1, m. 5a.

Majątek, 240 mrg. I kl., zabudowania, przy Krakowie, Skowroński, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39. 6118

Kamienice, domy, wille, parcele, gospodarstwa, sprzedaż, kupno, zamiany, dzierżawy przeprowadza szybko i korzystnie Biuro „Piast“ Kraków ul. Grodzka 59 I. p. 5249

Parcela, 830 s., słoneczna, przy szosie Mogiła, b. tanio. Parcela 300 s., słoneczna, Wola Justowska. 1000 mtr. Zakopane, za bezcen, Skowroński, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39. 6117

Zakopane. Piękna parcela 400 sąż. w Dolinie Kościeliskiej, tanio sprzeda: „Lokata“, Kraków, Mikołajska 3, telefon 103-00. 6459

Parcelę, 500 sążni, Wola Justowska, sprzedam Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr 6903“

Myślenice centrum. Piękna, ćwierćmorgowa parcela okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: „Krakowiaczek“ Kraków, Florjańska 2. 6822

Dwupiętrówkę półkomf., 15 ubik., ogród, Kraków zamienię na jednopiętrówkę ze sklepem, dobry punkt. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6860“.

Parcele, wille, domy, gospodarstwa wiejskie poleca B. H. „Er-Ka-Es“, Kraków, Starowiślna 27, m. 6. 8490k

Sprzedaż

„Maszynę“ do szycia, krytą, ładną, tanio sprzedam. Kraków, Bożego Ciała 31, m. 7. 7269

Firma **Julian Kurkiewicz**, Kraków, ul. Sławkowska 24, poleca: obrazki, białe książeczki, różańce, etui, ryngrafy itp. na Pam. I. Komunji Św. 7135

„Sypialnię“ jasną, najnowocześniejszą, z siatkami, okazyjnie sprzedam. Kraków, Bożego Ciała 31, m. 7. 7268

Kołdry dwie, jedwabne, gatunek pierwszorzędny, wykonanie solidne, sprzedam. Kraków, Dietla 53, m. 3, od godz. 2—7.

„Singera“ maszynę damską, krytą, czółenka Nr. 38—39, sprzedam. Kraków, Szlak 31, m. 5. 7267

Cholewkarska leworamienna „Singera“, mało używana i płaska z rolinsem, do sprzedania. Kraków, św. Wawrzyńca 3/16.

Płyty!! poważnej i lekkiej muzyki w dużym wyborze, najsłynniejszych śpiewaków. Królewna Śnieżka, sprzedam. Codziennie godz. 10—20-tej, niedziela 10—13. Kraków, Mogilska 8, m. 6. Przystanek koniec Lubicz. 6898

Firma **St. Chwilkowski** Zakład zegarmistrzowski pod Arkadami. Kraków, Krakowska 1, poleca: biżuterję, wyroby srebrne i różne praktyczne upominki, oraz wykonuje wszelkie naprawy zegarków.

Maszynę do szycia, okazyjnie sprzedam. Kraków. Długa 43, m. 4. 7266

Wózek głęboki „Konkon“, kremowy, nowoczesny, stan b. dobry — sprzedam zaraz lub zamienię na sportowy. Kraków, ul. Smoleńsk 20, m. 5, II. p. 7193

Firma **Julian Kurkiewicz**, Kraków, Sławkowska 24, poleca: książki do nabożeństwa, różańce, etui, ryngrafy itp. 7115

Maszynę szewską, sprzedam lub zamienię na krytą damską. Kraków, Szlak 31 1.

Trencz pierwszorzędny na średniego, piękną pelerynkę z żółtego lisa, piękny kilim 2½×1½ sprzedam. Kraków, Nowa Olsza, Idzikowskiego 14, m. 3. 7274

Ślubne artykuły, oraz do I. Komunji św., upinanie welonów na miejscu. Kraków, Starowiślna 37. 6381

Mucholapek i innych artykułów gospodarczych, dostarcza „Wspólnota“, Kraków, Dietla 74, tel. 223-44. 7146

Kołdry piękne wełniane i puchowe, sprzeda: Koncesjonowany Chrześcijański Sklep Komisowy, Kraków, św. Tomasza 26. 7220

Fortepian, krótki, czarny, angielska mechanika, stan bardzo dobry, sprzeda Koncesjonowany Chrześcijański Sklep Komisowy, Kraków, św. Tomasza 26. Oglądać można między 11—14. 7225

Pianino czarne, marki Seiler, płyta metalowa, b. dobry stan, sprzeda: Koncesjonowany Chrześcijański Sklep Komisowy, Kraków, św. Tomasza 26. 7226

Wyjeżdżam, sprzedam płaszcz damski, zimowy na watalinie, kostjum, sukienki letnie i wełniane, dla niskiej, szczupłej, spódniczki, bluzeczki, torebki, obuwie Nr. 34, 36, 37, 38, używane, lecz w dobrym stanie, tanio. Kraków, Krzywa 13, m 11, II. p., na ganku. 7255

Ściankę półoszkloną (4×2.40) i okno podwójne, okute, oszklone (1.15×1.40), sprzedam. Kraków, Piastowska-boczna 7b. 7260

Sypialnia, piękna, nowoczesna, kompletna, do sprzedania. Kraków-Podgórze, Staromostowa 6. 7278

Sypialnia, oraz wiele innych rzeczy, okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia: Kraków, Starowiślna 54, m. 16. 7289

Wózek-autko, luksus., sportowy, na tarczach, oraz łóżeczko dziecięce z niklem, sprzedam. Kraków, Zielona 6, m. 4.

Hulajnoga na balonach, luksusowa, do sprzedania. Kraków, Topolowa 19, m. 6.

Wózek sportowy, nikiel, na tarczach, sprzeda: Kraków, św. Sebastjana 16, m. 28, prawa ofic., II. p., ganek. 7305

Okazyjnie sprzedam nowoczesną jadalnię, gabinet męski, trójdzielną szafę, skórzane 2-osobowe fotel-łóżko, fotel i inne różne rzeczy. Kraków, Wrzesińska 3, m. 8, po 6 wieczorem. 7309

Pelerynę dla leśniczego, zarzutkę męską, jasną i ciemną, koc, ubranie czarne i jasne, kapelusz Hückel 56, obrus na 12 osób; wszystko stan pierwszorzędny, sprzedam. Kraków, Starowiślna 34, m. 11, II. p., I oficyna. 7310

Fortepian, ang. mech., doskonały, tanio sprzedam. Kraków, Karmelicka 17/9a.

Fortepian, pancerny, zagran. krótki, doskonały, sprzedam. Kraków, Jagiellońska 10, m. 6. 7315

Pianino zagraniczne, do nauki, doskonałe, sprzedam. Kraków, Jagiellońska 10, m. 6. 7316

Sutannę, duży rozmiar, szafę kombinowaną, łóżeczko dziecięce, okazyjnie sprzedam. Kraków, Zamojskiego 69 1.

Bieliźniarkę nowoczesną, łóżko mosiężne, szafę, kredens, tapczan, okazyjnie sprzedam. Kraków, Krakowska 26/2.

Tanio sprzedam: jadalnię gdańską, gabinet, łóżko, kuchnię. Kraków, Czysta 21, m. 6, od godziny 2-giej. 7325

Piękny dywan żywiecki, pierwszorzędny, 2×3 m, sprzeda okazyjnie: Kraków, Dietla 93, m. 5. 7333

Okazyjnie tanio do sprzedania maszyna do szycia, Singera, pierzyna i 2 wózki dziecięce. Kraków, Berka Joselewicza 9, m. 5. 7335

Singera maszynę, damską, krytą, w dobrym stanie, sprzedam tanio, byle zaraz. Kraków, Kalwaryjska 39/13, of. p.

Singera maszynę, sprzedam tanio natychmiast. Kraków, Krakowska 39, m. 73, oficyna. 7343

Ubranie, męskie, brązowe, w dobrym stanie, do sprzedania. Kraków, Tomasz Nojowicz Helclów 9, II. p. 4072

Tapczan dwuosobowy, łóżko polowe, materace, sprzeda: Kraków, św. Marka 19, obok Florjańskiej. Tapicer. 4080

Aparat fotograficzny „Voigtländer Superb.“, światło 1. 3. 5., uniwersalny, okazyjnie sprzedam. Kraków, Krzywa 5, m. 9, od 18—21. 4082

Patefon elektryczny, oryg. „Paillard“, w luksusowej szafce, okazyjnie sprzedam. Kraków, Krzywa 5, m. 9, od 18—21. 4083

Zmieniacz, syst. ameryk., cały chromowany wraz z wzmacniaczem, duża siła głosu, szafę piękną (orzech kaukazki), sprzeda: Kraków, Starowiślna 33. Elektryfikacja 4084

Fortepian, krótki, angielska mechanika, stan dobry, okazyjnie sprzedam. Kraków, Siemiradzkiego 15, m. 4, godz. 13—16. 4088

Elektryczne motory do sprzedania tanio: AEG — 4.4 Kw. 220/380 V, 1500 obr., zwarty Bergmann — 10 Kw, 220 V, 1500 obr., Himmelwerke 15 Kw, 220/380 V, 1500 obr., zwarty. Zgl. do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 4110“.

Gabinet dębowy, czarny i kluby skórzane, sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, Krakusa 21, m. 10, w godzinach 2—4.

Kredens nowoczesny, pokojowy, szafę z lustrem, łóżko dwuosobowe, mosiężne i łóżko białe, dziecięce, sprzeda. Wiadomość: Kraków, Traugutta 12/9.

Królikarnia zarodowa, Jurczyce, p. Radziszów, sprzedaje Angory białe, loco, lub z dostawą do Krakowa. 4184

Kilimy i lustro bardzo duże, do sprzedania. Kraków, Plac Zgody 2, m. 9.

Lisa — krzyżaka, sprzedam okazyjnie. Kraków, Karmelicka 11, m. 6. 4213

Patefon elektryczny Paillard, zmieniacz w szafie ze wzmacniaczem, sprzedam tanio. Kraków, Wiślisko 4, m. 3 (koło Hali Targowej). 4224

Wózek głęboki, Konkon, w dobrym stanie, do sprzedania. Kraków, Kremerowska 4, m. 9, of., III. p. 4225

Srebro stołowe na 8 osób (prawdziwe) w kasecie, ostrza nierdzewne, sprzedam tanio. Kraków, Zyblikiewicza 5, schody 9, drzwi 126, III. p., przez korytarz

Sprzedam bielskie, popielate ubranie, na średniego mężczyznę. Kraków, Jasna 5, m 6, od 13 do 15 4701

Sprzedam obraz: Weissa, Pantscha, Sichulskiego, lub Kamockiego, porcelanę na 6 osób, dywan smyrneński, 20 m², ubranie jasne sportowe, na szczupłego, narzutkę damską. Kraków, Św. Marka 7/9, m. 4 4737

Wózek kremowy, głęboki, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Kraków-Podgórze, ul. Widok 10, m. 1. 4761

Obrazy: Axentowicza, Ajdukiewicza, Fałata, Wojciecha Kossaka, Malczewskiego, Sichulskiego, Stachiewicza, Styki, Wyczółkowskiego, Wyspiańskiego — sprzedam. Kraków-Podgórze, Węgierska 10, m. 13, 5077

Poduszki z pierza sprzeda Kraków, św. Marka 19 obok Florjańskiej Sklep.

Męczeństwo św. Wawrzyńca, obraz olejny, nadający się do domu, lub kościoła, sprzedam. Kraków-Podgórze, Węgierska 10, m. 13. 5115

Maszyny do pisania, liczenia, sprzedaż — kupno. Eugenjusz Drescher, Kraków, ul. Sławkowska 6. Telefon 226-90. 5388

Sklep, Kraków, Długa 32 — sprzedaje ubrania, płaszcze, bieliznę, obuwie.

Maszyny do pisania, walizkową oraz biurową, do liczenia ręczną i elektryczną — różnych marek, dostarczam natychmiast. Zgłoszenia reflektantów: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5516“.

Fortepiany, pianina — sprzedaż, kupno, zamiana. — Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków, Sławkowska 4.

Łapki perskie modne, sealskiny używane, cielaki sprzedam. Wiadomość: Kraków, Stradom 1, pralnia. 5723

Galanterję itp. poleca Firma „Jola“, Kraków, Św. Tomasza 10. 5764

Lustro belgijskie 78×156, maszynę do szycia sprzedam. Kraków, Krowoderska 17, m. 14. 5841

Sprzedam walizkę fibrową, firankę do weneckiego, lambrekin, buty, książki. Kraków, Berka Joselewicza 17, m. 5.

Patefon, o pięknym głosie, wraz z płytami, okazyjnie sprzedam. Kraków. Kalwaryjska 6, m. 5. 6456

Patefon walizkowy, 2 sprężynowy, pierwszorzędny stan, razem z płytami, sprzedam natychmiast. Kraków, Pańska 10, m. 10, ofic. 6524

Suchary mączno-mięsne dla psów sprzedaje: I Kraj. koncesj. wytwórnia sucharów dla psów „Sokół“, Kraków, Traugutta 20/1. 6540

Wózek głęboki, Kon-Kon, w dobrym stanie, tanio sprzedam Kraków. Szlak 17, m. 5, II. p 6682

Buciki damskie, czerwone, brązowe, czarne zamszowe, Nr. 36—37, sprzedam. Kraków, Długa 7, m. 6, 11—13.

Buty męskie, sportowe, brązowe, w dobrym stanie, Nr. 40—41, sprzedam. Kraków, Długa 7, m. 6, 11—13. 6784

Ubranie męskie, stan pierwszorzędny, okazyjnie zaraz sprzedam. Kraków, ul. Kalwaryjska 6, m. 5. 6794

Lampa wisząca do sypialni, ubranie jasne, mało używane, płaszcz damski wiosenny, kolor zielony, buciki czarne męskie Nr. 42—43, do sprzedania. Wiadomość: Kraków. Dietla 59, III p. m. 11, lewy dzwonek. 6805

Fortepian krzyżowy, krótki, opancerzony, do sprzedania. Wiadomość: Kraków-Podgórze, Wodna 5, m. 1. 6851

Hulajnoga i rowerek 3-kołowy na balonach, do sprzedania. Kraków, Wąska 10, m. 9. 6857

Wózek-Autko i sportowy, sprzedam. Kraków, Krowoderska 61. 6985

Wózek głęboki, koszykowy, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Kraków, Dietla 33, m. 8. 7075

Futro źrebcowe, czarne, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Dominikańska 3/10.

Malczewskiego Jacka, oraz Fr. Krudowskiego, obraz, sprzedam. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7101“.

Ramię adapterowe magnetyczne, oraz głośnik dynamiczny do patefonu elektrycznego, sprzedam. Kraków, Kazimierza Wielkiego 17, m. 2, od godz. 9—18.

Motorek patefonowy, elektryczny „Paillard'a“ wraz z adapterem, oryginalny komplet, do sprzedania. Kraków, Kazimierza Wielkiego 17, m. 2, od godz. 9-tej do 18-tej. 7173

Wędkarskie przybory: haczyki, żyłki, spławiki, kołowrotki itp. Fachowo dobrane komplety przyborów wędkarskich dla sklepów, w cenie zł. 300.—, 500.—, 800,—. Wielki wybór. Niskie ceny hurtowe. Wysyłka za zaliczeniem bez zadatku S. Bieńkowski, Warszawa, Marszałkowska 102, sklep 30, tel. 314-40

Abażury: Wytwórnia „Fox“, Kraków, Sławkowska 30. 7210k

Zegarki, biżuterję, poleca: Kraków, Pl. Wolnica 8, zegarmistrz. 7856k

Fortepian sprzedam tanio. Borek Fałęcki, ul. Kopernika 290, parter, obok sklepu Janickiej. 8322k

Książki! Podręcznik Warzywnictwa — Nehringa zł. 70,—; Ogród owocowy zł. 70,—; Dr. Grotowski: Zasady Rachunkowości Kupieckiej zł. 40,—; Lekarz domowy zł. 85,—; Wielki Sennik zł. 45,—; Nauka Biurowości zł. 35,—. Wysyła Kraków, skrytka pocztowa 592 (płaci się przy odbiorze paczki. 8323k

Przeciw pluskwom, molom — najskuteczniejszego preparatu dostarcza hurtownie i detalicznie, w miarę zapasu, Zakład Higieny, Kraków, Szewska 24a.

Zamki błyskawiczne, grzebienie, szczotki, sznurowadła, korki do butelek, pasta do obuwia — sprzedaż fabryczna D. H. Kurowski, Warszawa, Plac Napoleona 9.

Psy, airedale-terry młode wilki-owczarki niem.-alzackie, młode, boxer odchowany, żółty, wilczury 1 roczne, oraz b. złe, psy do stróżowania, sprzeda: Hodowla, Kraków, Wadowicka 39 (Dojazd 3-ką pod Hodowlę). Otwarte bez przerwy.

Kołdry, para, wełniane, jedwabne, serwis obiadowy i kawowy, obrus, serwetki, sprzedam. Kraków, Bożego Miłosierdzia 4, m. 6, przecznica Smoleńsk.

Do sprzedania: Biurko i szafa gdańska, trójdzielna, oraz lada sklepowa, oglądać można od 5—7. Kraków, Chodkiewicza 7, m. 9. 4067

Obrazy — sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna ocena. Kraków ul. Łobzowska 6 Salon obrazów. 4192

Sprzedam obrazy polskich malarzy, kilimy, zegar ścienny, serwantkę, łóżka, siatki, materace, kredensy Sprzedaż-Kupno, Kraków, Krakowska 35

Przybory szewskie, biczyska, baty — poleca, Kraków, Długa, róg Kamiennej 1. S. Palczewski. 5244

Meble! Sypialnie, jadalnie, gabinety, różne meble pojedyncze, używane, poleca okazyjnie Hala Meblowa Kraków Grodzka 59. 5250

Młyńskie maszyny, motory, turbiny, kamienie, czerpaki, śruby siatki, wszelkie przybory młyńskie. — Zakład Budowy Młynów, Kraków Mazowiecka 35 telefon 102-44. 5385

Grodzka 59 poleca okazyjnie kołnierz z rudego i srebrnego lisa, ubrania, płaszcze, kostjumy, sukienki. 5439

Patefony, płyty, dywany, kilimy, porcelanę, kryształy, bieliznę, lisy, obrazy — tanio sprzeda Komis Grodzka 59. 5440

Grodzka 59 tanio sprzeda fotoaparat Leicę I i III, srebro stołowe, maszynę do pisania, filmy 9 mm Komis, Grodzka 59. 5441

Srebrne, platerowe przedmioty, nakrycia stołowe, kryształy szkło, porcelanę, naczynia kuchenne gospodarcze — najtaniej sprzedaje „Centrokomis“ Kraków, Grodzka 9 5450

Maszyny „Singera“, maszyny pisarskie, patefony, igły, płyty, fotoaparaty, instrumenty muzyczne, walizki, teczki, obrazy, antyki — okazyjnie sprzedaje „Centrokomis“, Kraków, Grodzka 9

Kilimy, dywany, chodniki, narzuty, linoleum, firanki, kapy, pościel, bielizna — najtaniej w „Centrokomisie“. Kraków, Grodzka 9. 5453

Fortepiany, pianina, poleca najtaniej Świątek, Kraków, Starowiślna 12.

Srebro stołowe (prawdziwe) na 6 i 12 osób, kompletne, w pięknej kasecie, sprzedam tanio. Kraków, Stradom 23, m. 9a, przez ganek. 4241

Ubranie brązowe, pasy jasne i ciemne, Kraków jodełka, na wysokiego, tęższego, sprzeda: Kraków, Czarnieckiego 8/1.

Futra, lisy srebrne, niebieskie, rude, spody futrzane, kołnierze, wszelką garderobę damską, męską, dziecięcą, tanio sprzedaje „Centrokomis“ — Kraków, Grodzka 9. 5455

Pianino marki zagranicznej, w pierwszorzędnym stanie oraz patefon elektryczny „Telefunken“, okazyjnie sprzeda Kraków, Cicha 8, m. 3, do godz. 11-tej i od 14—16-tej. 5609

Płyty — muzyka lekka i poważna, duży wybór — sprzedam Kraków Starowiślna 54, m 20 od 15—18-tej 4751k

Obrazy, dywany, kilimy, antyki meble, porcelana Sprzedaż — kupno — ocena. Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyki“, Kraków Stradom 18, tel 140-83

Dywany, obrazy okazyjnie kupisz Kraków. Florjańska 8.

Szewskie przybory, W. Cebula, Kraków, Starowiślna 50. 7285k

Obrazy! Sprzedaż — Kupno, Ocena! L. Wiadrowski. Kraków, Florjańska 7 w podworcu. 7530k

Tapczan nowoczesny sprzedam. Kraków, Dietla 31 II. p. m. 6a. 7585k

Zegar kominkowy, okazyjnie sprzedam. Kraków, Grodzka 60. Zegarmistrz Machlicki. 8239k

Tapczan jedno i dwuosobowy z automatami, sprzedam. Kraków, Meiselsa 8/4.

Tapczany, otomany, łóżka polowe, poduszki materacowe z włosia, poleca tapicer Łuczywo, Kraków, ul. Stolarska 5, Pasaż Bielaka. 5624

Kostjumy damskie bronzowe, popielate, beż, płaszcze damskie letnie zimowe, spódniczki, bluzeczki, sweterki, buciki damskie w różnych kolorach i wielkościach tanio sprzedaje sklep komisowy, Kraków, Krakowska 36. 5619

Rower damski rowerek dziecinny dwukołowy na 4—6 lat, hulajnoga na 2—4 lat, płaszcze, sukienki damskie, letnie, bluzeczki, spódniczki, sweterki, dywany, kilimy różnych wielkości sprzeda okazyjnie Sklep Komisowy Kraków, Krakowska 36. 5620

Tapczany, otomany, łóżka polowe, wielki wybór. Kraków, Poselska 20, Szczurek Adam. 5635

Portfele poleca M. Wojtaszewski, Kraków, Grodzka 27. 5720

Sommerfelda pianino, krzyżowe, angielska mechanika, okazyjnie sprzedam. Kraków, Topolowa 28, I. p., Czarnota, popołudniu. 6391

Ubranie ciemne marengo angielskie, na jedwabiu żakiet damski, sukienki, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Stradom 1, pralnia. 5722

Wózek głęboki kremowy zupełnie dobry, aparat fotogr. Kodak Retina okazyjnie sprzedam. Kraków, Św. Tomasza 6 m. 11

Używaną jadalnię, sypialnię i gabinet tanio sprzeda Hala Meblowa, Kraków — Grodzka 59. 5837

6 poduszek włosiennych (materace) oraz toaletę jasną piękną, tanio sprzeda Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59.

Polecamy ubrania, płaszcze, lisy, dywany, kilimy, kryształy, aparaty fotogr., patefony, obrazy i inne rzeczy domowego użytku. Komis, Kraków, Plac Dominikański 4. 6124

Sommerfeld pianino, krzyżowe, angielska mechanika, sprzedam. Kraków, ul. Bosacka 5, m. 1, godz. 1—8. 6390

Maszynę, krytą, Singera, mało używaną, sprzedam. Kraków. Kielecka 30, przecznica Mogilskiej, dzwonek dozorcy.

Sprzedam: piękne kołdry, kołderki na wózek, łóżeczko i pierzynę puchową na 2 łóżka. Kraków, Lubomirskiego 29, półpiętro, ganek. 6770

Singera, maszynę krytą, w najlepszym stanie, sprzedam. Kraków, Tarłowska 3, m. 4, przecznica Zwierzynieckiej. 6828

Wózek głęboki, pół-autko i sportowy „Kon-Kon“, nikiel, sprzeda: Kraków, Dietla 83, m. 9. 7052

Ubranie męskie, ciemne i jaśniejsze, pierwszorzędne, półbuty czarne 43, sprzedam Kraków, ul. Tarłowska 3/4, przecznica Zwierzynieckiej. 7095

Maszynę krytą, Singera, ubranko dla chłopca do Komunji św., tanio sprzedam. Kraków, Staszica 14, m. 3, przecznica Szlaku. 7096

Patefon elektryczny, wraz ze wzmacniaczem, oryginalny „Always“, okazyjnie sprzedam. Kraków, Krakusa 7, m. 7.

Fortepian, bardzo dobrej marki, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 17. Oglądać od godz. 18—20 we środę, czwartek, piątek.

Rower damski, mało używany, do sprzedania. Kraków, Krakowska 49, m. 8.

Wózek sportowy, okazyjnie sprzedam. Kraków, Kościuszki 56, m. 3. Wejście przez 54. 7188

Patefon elektryczny, z szafirowym adapterem „Telefunken“, natychmiast okazyjnie, z powodu wyjazdu, do sprzedania. Kraków, ul. Wrocławska 34, m. 3.

Srebro stołowe, kompletne, 12-sto osobowe i 6-cio, w pięknej kasecie, okazyjnie sprzedam. Kraków, Stradom 25, m. 9, oficyna. 7199

Pijawki sprzedaję. Kraków, Starowiślna 12, fryzjer. 7229

Kinowy aparat projekcyjny, 16 mm, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Szewska 13. Sklep fotograficzny. 7234

Harmonię włoską, 120 basów, okazyjnie sprzedam. Kraków, Rynek Podgórski 12, m. 22, oficyna. 7243

Pantofelki damskie, białe, skórkowe, Nr. 37, sprzedam. Kraków, św. Gertrudy 2, m. 1. 7246

Buty z cholewami, Nr. 42, sprzedam. Kraków, św. Gertrudy 2, m. 1. 7247